

# NOWINY TECHNICZNE

Dodatek do Przeglądu Technicznego

ROK I.

WARSZAWA, 30 listopada 1927 r.

№ 48

## ODCZYTY O NAUKOWYM ZARZĄDZANIU.

W ostatnich tygodniach odbyły się w Warszawie dwa interesujące odczyty, wygłoszone przez prelegentów, przybyłych do nas z Ameryki, i należących do grona pionierów t. zw. naukowej organizacji w Stanach Zjednocz.

Jeden z nich, zaproszony przez nasz Instytut Naukowej Organizacji, generał armji Stanów Zjednoczonych p. William Crozier, opowiedział licznie zgromadzonym w auli Politechniki słuchaczom o rozwoju idei Taylora w przemyśle amerykańskim oraz o swoich pracach na polu zastosowania tych idei w wytwórniach wojskowych. Wprowadzenie racjonalnej organizacji w tej ostatniej dziedzinie wytwórczości dało nadzwyczaj jaskrawy dowód znaczenia naukowego zarządzania dla uporządkowania i wzmożenia produkcji.

Przeprowadzenie chronometrażu, utworzenie biura rozdzielczego, systemu instrukcyj warsztatowych, wreszcie plac premijowych, doprowadziło już w r. 1911 do znacznej poprawy produkcji. Wyniki te obrazują liczby nast.\*): zmniejszenie robocizny bezpośredniej (przy wyrobie podstaw do armat 6-cal.) z 10 263 dol. do 6 949 dol., robocizny pośredniej i in. wydatków — z 10 263 do 8 956 dol., a zarazem wzrost zarobków 153 robotników o 6 938 dol. w ciągu roku.

Dalszym krokiem naprzód było wprowadzenie kontroli produkcji zapomocą wykresów Gantt'a, już podczas wojny światowej, kiedy wytwórczość arsenałów amerykańskich musiała zdać trudny egzamin nadzwyczajnego wzmożenia wydajności.

W odczycie swym poświęcił p. gen. Crozier dużo uwagi zagadnieniu poziomu plac robotniczych oraz przeszkodom, jakie stawały mu związki robotnicze i nielkt. politycy, jedni w obawie przed „wyzyskiem“, inni — dla celów osobistych, i jak naukowe metody organizacji udowodniły, iż najlepsze wyniki osiągnąć można drogą rozumnego współdziałania pracowników z pracodawcami.

Wyjaśnienia, jakich udzielał ten wybitny znawca metod organizacji osobom interesującym się sprawami zarządzania naukowego przedsiębiorstwami polskimi, były nowym bodźcem do rozszerzenia zainteresowania tem zagadnieniem w naszych kołach przemysłowych.

Drugi z kolei odczyt, poświęcony temuż tematowi, wygłosił (w Stow. Techników) jeszcze bardziej może znany u nas pionier organizacji, p. Wallace Clark. Streściwszy krótko dokonane na polu organizacji pracy postępy w Stanach Zjedn., wypowiedział prelegent opinię co do zastosowania naukowego zarządzania w różnych dziedzinach wytwórczości oraz co do możliwości wprowadzenia ich w przemysł polskim. Co do pierwszego zaznaczył, że omawiane metody nadają się w zupełności do wszystkich dziedzin produkcji, mimo całej ich różnorodności, jednakże wymagają indywidualnego traktowania nie tylko w stosunku do różnych dziedzin przemysłu, lecz nawet w stosunku do poszczególnych zakładów tej samej gałęzi wytwórczości. Atoli

same podstawy organizacji oraz zasadnicze jej drogi pozostają zawsze niezmiennym fundamentem, na którym organizator opiera przekształcenie produkcji danego przedsiębiorstwa. Z tego powodu, wprowadzenie metod t. zw. amerykańskich w przemyśle europejskim jest najzupełniej możliwe, choć nie może być wykonywane szablonowo. Wypowiedziane nieraz zdanie, że metody te nadają się jedynie do produkcji masowej, nie jest uzasadnione, gdyż i w Ameryce nie wszędzie przecież wytwarza się masowo i podstawowe idee organizacji nie łączą się bynajmniej z koniecznością masowości wytwarzania.

Jak się wyjaśniło jeszcze w dyskusji, na skutek zapytania inż. C. Łozińskiego, nie widzi p. Wallace Clark trudności przy wprowadzaniu metod racjonalnej organizacji w Polsce ani w nieuporządkowaniu naszego rynku, ani w braku kapitału, albowiem właśnie odpowiednia organizacja przyczynić się będzie do uporządkowania tego rynku, a zarazem nie wymaga w zasadzie nowych inwestycji, lecz musi przedewszystkiem dążyć do usprawnienia wytwarzania środkami istniejącymi. Zaznajomienie się prelegenta z naszym przemysłem pozwala mu na stwierdzenie, iż szersze zastosowanie metod naukowych organizacji w Polsce jest najzupełniej możliwe i będzie jednym z doniosłych czynników rozwoju życia gospodarczego kraju.

Co do jednego tylko z poglądów p. Clarka mogłyby się nasuwać wątpliwości. Prelegent wypowiedział nast. kolejność reorganizacji przedsiębiorstw: 1<sup>o</sup> ustalenie wzorców produkcji, 2<sup>o</sup> wyjaśnienie przyczyn odchyłań od tych wzorców i 3<sup>o</sup> usuwanie tych przyczyn, zaczynając od oddziaływających procentowo najsilniej. Atoli — jak to słusznie podniósł na zebraniu p. dyr. Z. Rytel — zwłaszcza w naszych warunkach, byłoby może właściwiej zacząć od uporządkowania pracy szeregu oddziałów pomocniczych nawet, usuwając z nich najbardziej rażące usterki, dopiero potem byłoby celowe ustalanie możliwego do zrealizowania wzorca, a następnie porównywanie go z produkcją rzeczywistą, i usuwanie przeszkód.

## OGRANICZENIE WIELKOŚCI MIESZKAŃ.

Podług doniesień pism, w Warszawie brakuje obecnie około 55 000 izb mieszkalnych, czyli 25 000 do 30 000 mieszkań, co przy 220 000 istniejących mieszkaniach stanowi 11—14%. Brak mieszkań daje się odczuwać nie tylko w Polsce, lecz i powszechnie zagranicą, nawet w miastach średniej wielkości. W mieście Luedenscheid w Westfalii, liczącym w 1916 r. 7 666 mieszkań, było w r. ub. 1 500 reflektantów na własne mieszkania, czyli okazał się brak prawie 20% lokali. Wśród oczekujących było 900 pragnących mieć mieszkania dwuizbowe. Ażeby uczynić zadość choć częściowej potrzebie mieszkaniowej, miasto przystąpiło do budowy domów, mając na względzie nie tylko „oszczędną budowę“, lecz i „oszczędne mieszkanie“. Wybudowano 48 lokali dwuizbowych. Każdy blok, z trzema wejściami, ma długość 37,04 m, szerokość 9,10 m.

W mieszkaniach dwuizbowych z czasów przedwojennych zwykle brak wielu urządzeń, które obecnie, ze względu na zdrowotnych i z uwagi na udogodnienia w pracy gospodyni mieszkania, powinny być wprowadzane, dbając przytem o dostęp świeżego powietrza i oświetlenie możliwe słoneczne, na co poprzednio niewiele zwracano uwagi, a co można uskutecznić bez znaczniejszego podniesienia kosztów bu-

\* ) Przegl. Organizacji, 2, (1927), 10, 357.

dowy. W danym wypadku, rozplanowano domy w ten sposób, że każda izba posiada oświetlenie słoneczne przed lub po południu. Każdy lokal ma mały przedpokój, o polu 2,76 m<sup>2</sup>, pomieszczenie klozetowe i spiżarkę. Kuchnia, która jednocześnie służy za jadalnię, zajmuje 14,88 m<sup>2</sup>, druga izba — 16,77 m<sup>2</sup>. W mieszkaniach 3-izbowych: kuchnia 17,75 m<sup>2</sup>, zaś dwa pokoje: 15,28 i 11,80 m<sup>2</sup>. Oszczędności, powstaje wskutek ujednostajnienia różnych części budowli, jak okien, drzwi, schodów, mogły być użyte na inwestycje zdrowotne lub ułatwiające pracę gospodyni mieszkania. Do nich zaliczyć należy urządzenie pralni centralnej, umieszczonej w osobnym budynku. Bieliznę pierze się, suszy, magluje i prasuje maszynowo. Wszyscy odnajmujący mieszkania są obowiązanymi korzystać z pralni — pranie bielizny w mieszkaniach jest zabronione. Urządzenie pralni przy rozpowszechnionem mniemaniu, że pranie mechaniczne jest szkodliwe dla bielizny, było przedsięwzięciem ryzykownem. Jednak już po kilku tygodniach wątpliwości znikły. Pralnia uzyskała uznanie i w szerszych kołach (trzy dni w tygodniu korzystają z niej i nielokatorowie nowozbudowanych domów) i po upływie kwartału okazała się za małą. Zaleta miejskiego zakładu do prania polega na tem, że gospodyni może sama dozorować prania, oraz kierować niem, i po upływie 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3 godzin bielizna jest już gotowa do ułożenia w szafach.

Jak tego rodzaju pralnie znalazły przychylnę przyjęcie, można widzieć już z tego, że miasto Luendenscheld zamierza urządzić centralne pralnie w domach, które będą budowane w następnych latach i w innych dzielnicach miasta, przez samo miasto i przedsiębiorstwa budowlane, początkowo dla 250—300, potem dla 1000 rodzin. (G. e. s. In g. Nr. 43, 1927 r.).

## W SPRAWIE UMOWY RZĄDU Z KONSORCJUM AMERYKAŃSKIM O ELEKTRYFIKACJĘ KRAJU.

W Nrze 39 naszego pisma umieściliśmy notatkę o broszurze inż. M. Kuźmickiego p. t.: „Tajemnica Państwowa o elektryfikacji Polski“. Jako odpowiedź na tę broszurę, ukazało się w „Monitorze Polskim“ z dnia 19 listopada b. r. Nr. 265 oświadczenie Ministerstwa Robót Publicznych. Z odpowiedzi tej dowiadujemy się, że opcja udzielona przez Rząd grupie amerykańskiej wygasła już półtora roku temu, wobec czego dyskusja nad nią nie ma właściwie wartości praktycznej, a poza tem, że celem projektowanego przedsiębiorstwa amerykańskiego miało być:

- 1) zaopatrzenie w energię elektryczną wszystkich osiedli na terytorjum przyszłego uprawnienia o zaludnieniu od 5000 mieszkańców wzwyż;
- 2) umożliwienie dostarczenia energii elektrycznej także tym miastom i miasteczkom, które produkują prąd we własnych zakładach elektrycznych, lecz pracując drogo, nie przyczyniają się dostatecznie do rozwoju gospodarczego swoich miejscowości;
- 3) zapoczątkowanie wyzyskania sił wodnych przez budowę elektrowni w Rożnowie na Dunaju;
- 4) budowę około 400 km linii elektrycznych o napięciu 60 000 V i wyżej, a co za tem idzie, przewodów o napięciu użytkowem i średnim, łącznie z odnośniami urządzeniami pomocniczymi;
- 5) uporządkowanie zafosanej, w wysokim stopniu chaotycznej i nieekonomicznej gospodarki elektrycznej w zagłębiu węglowem i
- 6) zmniejszenie dzięki temu kosztów produkcji węgla, jak również zwiększenie stopnia bezpieczeństwa ruchu kopalni i wszelkich zakładów przemysłowych w Zagłębiu;
- 7) zatrudnienie licznych rzeszy pracowników umysłowych i fizycznych przy budowie elektrowni i wielkich linii elektrycznych;
- 8) ożywienie przemysłu budowlanego i metalowego, jak również wydatne przyczynienie się do rozwoju i wzmocnienia naszego początkującego przemysłu elektrotechnicznego.

W świetle tych uwag, stwierdza Min. Rob. Publ. że wspomniana wyżej krytyka opcji wydaje się być jednostronna. Opcja przewidywała tylko zasady, na jakich miała się oprzeć umowa ostateczna, a była tak elastycznie ujęta, że pozwalała Rządowi na postawienie takich warunków, które zgodnie z sytuacją gospodarczą w danej chwili okazałyby się dla konsumentów prądu najkorzystniejszymi. I tak się też stało. Wskutek tego, rokowania zostały zerwane z chwilą, gdy warunki gospodarcze i polityczne Polski o tyle się zmieniły na lepsze, że pozwoliły na zażądanie od konsorcjum amerykańskiego zobowiązań dogodniejszych dla Polski. Ministerstwo oświadcza dalej, że zarzut, jakoby polskie placówki elektryfikacyjne nie znajdowały w dostatecznym

stopniu takiego poparcia wśród czynników rządowych, jak syndykat amerykański, jest całkiem głołosłowny. Ministerstwo stwierdza, że poza elektrowniami samorządowemi polskich przedsiębiorstw elektryfikacyjnych prawie niema, wszystkie poważniejsze zakłady elektryczne należą do kapitału zagranicznego.

Za polskie placówki uważać należy w chwili obecnej przeważnie tylko samorządowe zakłady elektryczne, które też cieszyły się i cieszą nadal specjalnem poparciem Ministerstwa Robót Publicznych. W każdym wypadku samorząd miał pierwszeństwo do uzyskania uprawnienia na zakład elektryczny. Dowodzi tego fakt, że od pierwszego listopada r. b. wydano 51 uprawnień elektrycznych, z której to liczby na samorządy przypada 26, czyli zgóra 20%. Znaczną część tych samorządów otrzymała również pomoc finansową od rządu.

Ministerstwo uważa, że wielkie zasoby finansowe towarzystwa amerykańskiego stworzyłyby niewątpliwie warunki korzystne dla rozwoju w Polsce elektryfikacji w wielkim stylu, a tem samem pozwoliłyby nam w krótkim bardzo czasie przebyć drogę ewolucyjną, jaką inne kraje przebywały w ciągu lat kilkudziesięciu.

## STOWARZYSZENIA TECHNICZNE.

### Stowarzyszenie Techników w Warszawie.

W dn. 18 b. m. odbyło się kolejne posiedzenie techniczne, na którym wygłosił odczyt (w jęz. angielskim) p. Wallace Clark, p. t.

### „Zarządzanie przedsiębiorstwami w Ameryce i w Polsce“.

Prelegent wskazał drogi rozwoju organizacji naukowej przedsiębiorstw w Ameryce i wypowiedział się za zupełną możliwością stosowania tych, t. zw. „amerykańskich“ metod w Polsce. Odczyt tłumaczył Inż. A. Kucharzewski. W dyskusji zabierali głos pp.: dyr. Straszewski, który zapytywał prelegenta co do możliwości zastosowania metod nauki organizacji w elektrowniach, podkreślając odmienne cechy produkcji energii a wytwarzania towarów, Inż. J. Wojciechowski, który zapytywał o badania psychotechniczne w Ameryce, dyr. Z. Ryteł i Inż. C. Łoziński, którzych przemówienia wspomniane są częściowo w streszczeniu, zamieszczonem na in. miejscu tego zeszycu.

P. Wallace Clark udzielił wyjaśnień na postawione pytania, zaznaczając m. in., że zastosowanie naukowych metod zarządzania w elektrowniach, mimo ich odrębności, jest zupełnie możliwe.

### Stowarzyszenie Inż. Mechaników Polskich.

Dn. 23 b. m. odbyło się, przy dość licznym udziale członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości, pierwsze zebranie odczytowe SIMP. Posiedzenie otworzył przewodniczący Sekcji odczytowej Inż. W. Kozłowski. Tematem zebrania był odczyt p. prof. H. Mierzejewskiego p. t.:

### Wystawa i Zjazd Materjałoznawczy w Berlinie.

W półtoragodzinnem przemówieniu scharakteryzował prelegent nadzwyczaj treściwie i barwnie świeżo odbyty Zjazd berliński i związaną z nim wystawę. Po zobrazowaniu zagadnień z działów żelaza, stali i in. metali, omówionych na Zjeździe, zatrzymał się prelegent dłużej na tematach, poruszonych na zebraniach T-wa matematyki i mechaniki stosowanej, a następnie opisał szczegółowo wystawę, którą czytelnicy nasi już znają częściowo z „Przeglądu Technicznego“. Podkreślił przytem prof. Mierzejewski pięknie zorganizowane działy krystalograficzny oraz badań metaloznawczych z laboratorium Czochrańskiego, które, choć zajmowały mało miejsca, zawierały ogromną ilość pracy twórczej.

Po odczytzie zabrał głos Inż. K. Jackowski, który uzupełnił częściowo sprawozdanie, omawiając dział elektro-techniczny wystawy i podkreślając doniosłość odlewnictwa wtryskowego, którą wystawa uwydatniła. Zarazem wspominał o stronie organizacyjnej wystawy, którą zrealizowano wysiłkiem stowarzyszeń technicznych i przemysłu, a przytem koszta tej wielkiej imprezy pokryte zostały już przed jej otwarciem. W końcu podniósł, iż delegacja polska na Zjeździe miała sposobność poznania wybitnego naszego rodaka Inż. J. Czochrańskiego, z którym nawiązała stosunki, nacechowane niezwykłą życzliwością.

Z kolei red. Inż. Cz. Mikulski podniósł fakt charakterystyczny nadzwyczaj ściślej współpracy sfer naukowych w Niemczech z kołami przemysłowemi, czego wyrazem jest sze-roka praca ludzi nauki na polu przemysłowem, zaś inżynierów fabrycznych — w dziedzinie badań naukowych. Uwydatniał to fakt, iż bodaj większość referatów zjazdowych opracowali przemysłowcy i inżynierowie przemysłowi, gdy tymczasem u nas najczęściej zachodzi stosunek odwrotny. Mówca zaznaczył zarazem, że Zjazd i Wystawa berlińska

(Ciąg dalszy na str. 144).

# STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSK. w WARSZAWIE.

KONTO P. K. O. 128.

## POSIEDZENIE TECHNICZNE.

W piątek d. 2 grudnia o godz. 8-ej wiecz. w Wielkiej Sali gmachu Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie (ul. Czackiego 3—5) odbędzie się posiedzenie techniczne o następującym porządku obrad: odczyt inż. p. Antoniego **Humnickiego** p. t. „*Mechaniczne próby materiałów na wystawie Berlińskiej*”.

W piątek dnia 9 grudnia r. b., o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie techniczne o następującym porządku obrad:

1. „*Zasługi Stefana Drzewieckiego na polu badań z dziedziny lotnictwa*” wypowiedź prof. F. **Kucharzewski**.
2. Komunikat o założeniu Towarzystwa im. Stefana Drzewieckiego do popierania w Polsce badań naukowych z dziedziny lotnictwa.
3. Wspomnienia o Ś. p. Zygmuncie Straszewiczu wypowiedź prof. M. Chorzewski.
4. „*Racjonalizacja życia gospodarczego, jako program współczesny*” wypowiedź inż. Piotr Drzewiecki.

## KOMUNIKAT RADY STOW.

Rada Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie zawiadamia członków Stowarzyszenia, że

### WALNE ZEBRANIE

**budżetowe i wyborcze** odbędzie się w piątek dn. 16 grudnia 1927 r. o godz. 8-ej wiecz.

### PORZĄDEK OBRAD:

1. Wybór Przewodniczącego, Sekretarza i Skrutatorów.
2. Odczytanie i zatwierdzenie protokołu Walnego Zebrania z dnia 8 kwietnia r. b.
3. Rozpatrzenie preliminarza budżetowego na rok 1928.
4. Wybory do Władz Stowarzyszenia na rok 1928.

## DZIAŁ INFORMACYJNY.

Z bliższych informacji o poniżej podanych posadach w Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych, zwracając się kiego 3/5), a nie do Administracji „Przeglądu Technicznego”

Uprasza się Szanownych Korespondentów o nadsyłanie znaczków pocztowych ma odpowiedź.

### POSADY WAKUJĄCE:

- 244—Młody Konstruktor-Rysownik natychmiast potrzebny do fabryki maszyn.
- 246—Inżynier młody, energiczny potrzebny do wytwórni blaszanych i tłoczonych wyrobów, na stanowisko zarządzającego. Pensja i procenty. Konieczna praktyka w tym dziale.
- 248—Inżyniera dyplomowanego do nadzoru zakładów miejskich i łaźni, znającego urządzenia maszynowe poszukuje Magistrat m. Wrześni. Pobory według umowy.
- 250—Konstruktora młodego, z wykształceniem teoretycznym i praktyką najmniej roczną poszukuje fabryka maszyn budowlanych i dźwignię w Warszawie. Oferty do Kancelarii Stow. Techn. pod Nr. 250.
- 252—Centralny Zakład Balonowy w Jabłonie poszukuje na stanowisko kontraktowe Inżyniera - Mechanika z praktyką warsztatową i znajomością języków (w szczególności francuskiego).
- 254—Technika lub Inżyniera poszukuje niewielka fabryka w Bydgoszczy. Wymagana dłuższa praktyka warsztatowa, dobra znajomość obróbki metali, energia życiowa, znajomość języka niemieckiego. Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia kierować do Stow. Techników pod Nr. 254.

5. Balotowanie kandydatów na Członków Stowarzyszenia.
6. Komunikaty Rady.
7. Wnioski Członków do rozpatrzenia przez Radę na następne Walne Zebranie.

## KOMUNIKATY KÓŁ I WYDZIAŁÓW.

**Koło Naukowej Organizacji** wyznacza zebranie członków na dzień 1 grudnia r. b. o godz 8-ej wiecz. w sali Nr. IV.

**Koło Inżynierów Cywilnych** zawiadamia Kolegów, że w sobotę, dnia 3 grudnia r. b. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się w sali Nr. III zwykłe zebranie miesięczne, na którym kol. **Filipowski** wypowie uwagi o *zastosowaniu rur betonowych do robót kanalizacyjnych*.

**Koło b. wych. Politechniki Kijowskiej** zawiadamia, że w poniedziałek, dnia 5 grudnia r. b. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się zebranie Koła w sali Nr. IV.

**Koło Meljoracyjne** zbierze się w poniedziałek, dnia 5 grudnia r. b. o godz. 8-ej wiecz. w sali Nr. III.

**Komitet Stowarzyszenia Filistrów Weleccji** podaje do wiadomości, że w dniu 3 i 4 grudnia r. b., jako w XLIV rocznicę założenia Weleccji odbędzie się w gmachu Stowarzyszenia Techników doroczny obchód komerszowy.

Walne Zebranie **Koła Inżynierów Technologów Petersburskich** i wspólna kolacja odbędzie się dn. 3 grudnia o godz 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiecz. w salach V-ej i IV-ej Stowarzyszenia Techników. Na porządku dziennym są wybory do Zarządu Koła.

**Koło Inżynierów Komunikacji.** Doroczny obiad koleżeński Koła Inżynierów Komunikacji, wychowawców Instytutu, w Petersburgu odbędzie się dn. 7 grudnia r. b. w sali Resursy Obywatelskiej, Krakowskie Przedmieście Nr. 64, o godz. 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiecz. Zapisy przyjmuje Kol. Roman Czarnota Bojarski. Warszawa, Klonowa 20, m. 12, tel. 517-71 lub 249-73.

korzystać mogą członkowie stowarzyszeń, zgrupowanych o szczegóły do Kancelarii Stowarzyszenia Techników (Czac-

anie znaczków pocztowych ma odpowiedź.

- 256—Inżynier-Mechanik obznajmiony z motorami Diesla do papierni potrzebny.
- 258—Magistrat m. Radomia poszukuje **Chemika** z odpowiednimi kwalifikacjami do objęcia stanowiska dyrektora, budującej się w Radomiu miejskiej fabryki nawozów sztucznych.
- 260—a) **Technik-Konstruktor** obznajmiony z ogrzewnictwem oraz urządzeniami wentylacyjnymi, b) **Rysownik** biegły do rysunków technicznych — potrzebni natychmiast do fabryki.

### POSZUKUJĄ PRACY:

- 113—**Wawelberczyk** z 9-letnią praktyką na kierowniczym stanowisku, z wszechstronną praktyką biurową, odlewniczą i warsztatową, dobry kalkulator, poszukuje odpowiedniego stanowiska.
- 115—**Inżynier-Mechanik** młody, energiczny, z pierwszorzędą praktyką warsztatową i techniczno-administracyjną, od kilku lat na kierowniczym stanowisku, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do Stow. Techników pod Nr. 115.
- 117—**Inżynier-Mechanik** akademickie wykształcenie, lat 38, z długoletnią wielostronną praktyką w biurze i ruchu, znający najnowsze sposoby pracy i organizacji, pracujący obecnie w ruchu fabryki zagranicą, przyjeżdżającym do kraju w przemyśle lub handlu. Znajomość
- 119—**Elektrotechnik-Mechanik**, rutynowany kłatażowy i warsztatowy, dłuższa praktyka. P.

były niejako drogowskazem dla świata technicznego, zwracającym mu uwagę na kierunek, w jakim należy wytyczyć prace, ażeby osiągnąć wydawniejszy postęp techniki.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

### Otwarcie wytwórni Polskich Zakładów Skody.

W dniu 22 b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie pierwszej w Polsce wytwórni silników lotniczych Polskich Zakładów Skody, Sp. Akc., na Okęciu pod Warszawą.

Uroczystość tę, mającą doniosłe znaczenie w dziejach rozwoju wytwórczości przemysłowej na ziemiach Polski, zaszczycił swą obecnością p. Prezydent Rzplitej.

Świeżo utworzona placówka czyni nadzwyczaj dodatnie wrażenie. Od pewnego czasu zajmuje się ona już naprawą silników lotniczych różnych typów, obecnie zaś przystąpiła do produkcji serjowej silników Lorraine'a o mocy 450 KM, wykonując narazie ich górne części (cylindry, tłoki, zawory i t. p.), a wkrótce ma zacząć również produkcję karterów i wałów korbowych. Odpowiednie wyposażenie warsztatów w obrabiarki, wśród których spotyka się dużo typów nowych konstrukcyj i dużej wydajności, oraz utworzenie we właściwy sposób laboratorjów do badań chemicznych, metalograficznych i wytrzymałościowych, wreszcie dobór personelu, daje podstawę do mniemania, że nowe zakłady wywiążą się z powołaniem z postawionego im zadania.

Charakterystyczną też cechą nowej wytwórni jest nadzwyczaj systematyczne i szczegółowe przygotowanie produkcji przed jej uruchomieniem oraz zaopatrzenie się w wielki zapas przyrządów, uchwytów, sprawdzianów i t. p. środków racjonalnego wytwarzania. Pod tym względem Polskie Zakłady Skody powinnyby posłużyć za wzór przy organizowaniu placówek wytwórczych w Polsce.

### Koło Miłośników Odlewnictwa.

W Fabryce Metalurgicznej zakładów mechanicznych „Ursus”, Sp. Akc. w Czechowicach pod Warszawą, zawiązało się Koło Miłośników Odlewnictwa, w którego skład wchodzi inżynierowie i majstrowie fabryki, z dyrektorem inż. K. Gierdziejewskim na czele.

Koło ma na celu pogłębianie wiadomości z zakresu odlewnictwa wśród członków drogą referatów, wieczorów dy-

skusyjnych i t. p. Organizatorzy Koła noszą się z zamiarem nawiązania kontaktu z pracownikami na polu odlewnictwa innych fabryk, narazie okręgu warszawskiego, a w przyszłości całego kraju.

Na pierwszym zebraniu Koła podnoszona była przez członków majstrów formierskich i modelarskich konieczność zorganizowania majstrów na polu pracy technicznej, gdyż istniejące dotychczas cechy zupełnie nie odpowiadają potrzebom chwili; p. dyr. Gierdziejewski, w imieniu inżynierów fabryki, zaoferował pomoc w opracowywaniu referatów dla takiej organizacji.

Pierwszy referat w Kole wygłosił 7 listopada r. b. p. inż. Kowtułow, na temat „Wprowadzanie metalu do formy (wlewy i wychody)”. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos wszyscy obecni.

W najbliższej przyszłości przewidywane są następujące referaty: inż. J. Dickmana „O nauczaniu formierstwa i modelarstwa w Polsce i zagranicą” i inż. S. Szczawińskiego „O wpływie poszczególnych składników na żeliwo i o obliczaniu wsadu”.

Młodej organizacji, o ile nam wiadomo, pierwszej w Polsce, życzymy owocnej pracy.

### Syndykat naftowy w Polsce.

Dn. 13 b. m. utworzony został kartel naftowy, oparty na umowie analogicznej do wprowadzonej w organizacji przemysłu węglowego, z ważnością do 30 września 1929 r. Umowa wprowadza podział kontyngentu sprzedaży oraz ustala jednostajne ceny i warunki sprzedaży. Państwowe przedsiębiorstwa naftowe „Polmin” nie przystąpiły jeszcze do syndykatu.

### Kartel rur.

W dn. 22 b. m. nastąpiło w Berlinie podpisanie umowy, której mocą do międzynarodowego Kartelu rur wstąpiły: huta Bankowa, Sosnowieckie fabryki rur i żelaza, Zjednoczone huty, Królewska i Laura. Huta Bismarcka już dawniej należała do kartelu. W ten sposób wszystkie zakłady, produkujące rury, należą obecnie do kartelu. Dla sprzedaży wewnątrz kraju powstanie syndykat z siedzibą w Katowicach i oddziałem w Warszawie. Na czele syndykatu stały były minister p. Grodziecki, obecny dyrektor Zjednoczonych hut Królewskiej i Laury.

Jest do odstąpienia patent polski lub licencja z patentu polskiego firmy A/S. Myrens Verksted (Norwegja), Nr. 1289 na „Walec do pras dla wytłaczania wilgotnej tektury drzewnej lub t. p. miążgi w postaci arkuszy lub pasma”.

Wiadomości udziela inżynierowie

CZEMPIŃSKI i SKRZYPKOWSKI, Rzecznicy patentowi  
Warszawa, ul. Krucza 43.

511b

## TECHNIK

pragnący zająć się akwizycją przyrządów precyzyjnych — poszukiwani.

Oferty do skrzynki pocztowej Nr. 71.

509a

## PATENTY POLSKIE

są do odstąpienia, względnie licencje z nich do udzielenia, mianowicie:

Patent Nr. 1001 firmy: Lohmann-Matall G. m. b. H. w Berlinie na „sposób usuwania węgla z metali o wysokiej temperaturze topliwości”

Patent Nr. 1113 p.p. W. H. Simonson & O. Matius, w New York na „sposób wyzyskania kwasu z namułu przy rafinacji oleju skalnego”.

Patent Nr. 1109 firmy: „Gebr. Enderlin Druckfabrik und Mechanische Weberei“ Akt. Ges. w Wiedniu na „sposób otrzymania wywabów różnokolorowych barwnikami kadziowymi na tle indygowym, i innych tlach farbowanych, otrzymywanych za pomocą środków odtleniających”.

Patent Nr. 888 firmy: Anna Ermbter geb. Flier & Paul Klug w Bochum, na „Napęd wałków w draparkach”.

Bliższych wiadomości udziela

I. MYSZCZYŃSKI, inż. rzecznik patentowy.

Warszawa, ulica Hoża 50.

510n

Przedpłatę kwartalną . . . . . 10 zł.  
przyjmuje Administracja i Poczta Kasa Oszczędności  
na konto № 515.

Przedpłata zagranicą . . . . . 48 zł. rocznie.

Cena zeszytu pojedynczego . . . . . 1 zł.

(Ceny zeszytów specjalnych są ustalane każdorazowo)

za zmianę adresu (znakami poczt.) . . . . . 1 zł.

Jednorazowych:

Za jedną stronę . . . . . zł. 200.—

„ pół strony . . . . . „ 110.—

„ ćwierć strony . . . . . „ 60.—

„ jedna ósmą . . . . . „ 30.—

W „Nowinach Technicznych” o 50% drożej.

W zesz. specjaln. ceny ogł. są podwyższone  
o 50—100 proc.

Ceny ogłoszeń

Przy zamówieniu wielokrotnych ogłoszeń,  
bez zmiany tekstu, udziela się nast. zniżek:

za 6-krotne ogł. . . . . 10%

„ 12 „ „ . . . . . 20 „

„ 26 „ „ . . . . . 25 „

„ 52 „ „ . . . . . 30 „

Dopłaty: za I str. okładki 100%; za zamó-  
wione miejsce na innych stronach 20%.

Dla poszukujących pracy 20% ustępstwa.

Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Czackiego Nr. 3 (Gmach Stowarzyszenia Techników), Telefonu Nr. 57-04.  
we wtorki, czwartki i piątki od godz. 7 do 8 i pół wieczorem. Administracja otwarta codziennie od godz. 10 do 2 po poł. i od 6 do 8 wieczorem  
do Redakcji i do działu prenumerat Administracji, przez sieni główną budynku; wejście do działu ogłoszeń — z bramy № 3.  
Ministerstwa placówki elekt